



Na Zjazd Oddziału

Dnia 26 i 27 bm. będzie obradował w Londynie VIII doroczny Zjazd Oddziału SPK W. Brytania. Zbierze się w sytuacji, która zapewne nie pozostanie bez wpływu na nastroje wśród delegatów. Możemy wprawdzie zanotować fakt dla sprawy polskiej niezmiernie korzystny: jest nim osiągnięcie przez wszystkie stronnictwa i ugrupowania polityczne na obczyźnie porozumienia, popartego zgodną opinią całego polskiego uchodźstwa. Z drugiej jednak strony — w chwili gdy piszemy te słowa — nie doszło jeszcze od wyciągnięcia wniosków z tego porozumienia w ramach organizacji polskich władz państwowych na wygnaniu. Stąd nastroj pewnego podniecenia troski.

Nastroj ten jednak nie powinien w żadnym wypadku wpłynąć na poziom i rzetelność obrad. Wspólne nam wszystkim troski, związane z przebiegiem spraw w dziedzinie politycznej, nie mogą przesłaniać obowiązków, które musimy spełniać nieprzerwanie, jako największa organizacja społeczna polskiego uchodźstwa. Powinniśmy więc uczynić wszystko — wszyscy i każdy z nas — aby nie dopuścić do osłabienia naszej energii i wiary w wartość naszego wysiłku.

W takiej chwili jak dzisiejsza — odpowiedzialność, ciążyąca na nas jako na wyzycielach „dołów”, nie zmniejsza się bynajmniej, lecz przeciwnie, zwiększa. Praca nasza prowadzona jest u samych podstaw polskiego życia społecznego na obczyźnie. Jeżeli one pozostaną niewzruszone, wówczas wolno będzie się spodziewać, że gdy kryzys minie, będziemy budowali na tych samych, mocnych podstawach. A są nimi: poczucie żołnierskiego koleżeństwa, świadomość wspólnego celu i przekonanie, że nasza praca — praktyczna a często pozbawiona rzucających się w oczy efektów — jest jednym z fundamentów walki o niepodległą Polskę.

Z tym przekonaniem witać będziemy w Londynie, delegatów na VII Zjazd Oddziału.

Od Redakcji

Na skutek reorganizacji działu prasowego SPK, „Polska Walcząca” wychodzi dziś po raz ostatni jako dodatek do „Gazety Niedzielnej”.

Pragniemy z tej okazji podziękować wydawnictwu „Veritas” za życzliwą i harmonijną, czteroletnią współpracę. Współpraca ta trwała nieprzerwanie od roku 1950, kiedy to Gazeta Niedzielna otworzyła swe łamy dla „Polski Walczącej”.

Pragniemy podziękować wszystkim współpracownikom Redakcji „Gazety Niedzielnej”, jak również kierownictwu i współpracownikom drukarni, którzy swą życzliwością ułatwili nam pełnienie naszych obowiązków.

Jak gospodarują Koła SPK w Wielkiej Brytanii

W poprzednim numerze przedstawiliśmy w skrócie wykonanie rocznego budżetu Oddziału SPK Wielka Brytania. Jednocześnie stwierdziliśmy, że pełny obraz gospodarki naszej uzyska Czytelnik dopiero po zorientowaniu się w gospodarce samych Kół. Podajemy więc dziś zestawienie wykonania budżetów Kół, opracowane na podstawie ich rocznych sprawozdań.

Połączone wykonanie budżetów Kół	
Dochody	
1. Składki, składka ośw., wpisowe mniej składki przekazane do Zarządu Oddz.	£ 6590
2. Działalność gospodarcza	4080
3. Imprezy i in. dochody	7850
Razem:	£ 15290

12 drużyn w turnieju siatkówki

(Od naszego sprawozdawcy sportowego)

W LEICESTER, drugiego dnia Zielonych Świąt, Kombatantki Klub Sportowy „Orkan” urządził turniej siatkówki z udziałem 12 drużyn. Turniej wygrał AZS (Londyn).

Kombatantki KS „Orkan” już tradycyjnie organizuje coroczne, duże turnieje siatkówki, które są rewią siatkarki przed polskimi mistrzostwami. „Orkan” robi to z rozmachem, w pięknym parku miejskim, gdzie 12 drużyn startowało w turnieju. W rozgrywkach mężczyzn o puchar przechodni Koła SPK Leicester walczyło 9 drużyn: AZS (Londyn), Polonia (Hanwell), Warta (Lebenham), Pogoń I i II (Birmingham), Orkan I i II (Leicester) i dwie drużyny „zagraniczne” — Łotysze i Estończycy. Po eliminacjach w grupach, w finale spotkali się: AZS, Pogoń i Łotysze. Po niezwykle interesujących, na wysokim poziomie przeprowadzonych grach AZS wygrał z Łotyszami 2:1 (6:15, 15:10, 15:11) i z Pogonią 2:1 (12:15, 15:10, 15:10); Pogoń pokonała Łotyszów 2:0 (15:13, 15:4). Turniej

wygrał AZS przed Pogonią i Łotyszami.

W rozgrywkach pań o puchar Orkanu startowały 3 drużyny. AZS pokonał Wartę (Lubenham) 2:0 (15:1, 15:9) i Orkan 2:0 (15:13, 16:14). Warta wygrała z Orkanem 2:0 (15:9, 15:13). Puchar zdobył AZS przed Wartą i Orkanem.

W zawodach uczestniczyło ponad 100 zawodników i zawodniczek. Turniejowi przyglądało się ok. 600 widzów, w tym duży procent angielskiej publiczności. Pisma „Leicester Evening Mail” i „Mercury” zamieściły b. przychylnie notatki o „Polish Sports Festival”, określając siatkówkę jako „narodową grę Polaków”. Turniej trwał 8 i pół godziny, rozegrano 18 spotkań.

Na zabawie tanecznej, urządzanej przez Orkan, sportowcy bawili się do północy.

Nagrody wręczyli: prezes Koła SPK kol Z. Hołyński i prezes Orkanu kol. J. Socha. Głównym organizatorem turnieju był kol. L. Kusztelan, kierownik sekcji siatkówki, a zabawy — prezes klubu sportowego. Obie imprezy wypadły okazale. Dochód z zabawy wydatnie podreperował fundusze klubowe.

K.

Sytuacja inwalidów P.S.Z. w oświetleniu Zarządu Związku

Na VIII Walnym Zjeździe delegatów Związku Inwalidów Wojennych PSZ, który odbył się w Londynie w końcu ub. miesiąca, prezes Związku kol. Maciejko złożył obszernie sprawozdanie, w którym powiedział m. innymi:

„Wskutek scalenia na VII Walnym Zjeździe Delegatów dwu poprzednio zwalczających się organizacji inwalidzkich spełniły się przewidywania przedstawione w poprzednim sprawozdaniu Zarządu Głównego, a mianowicie „zwolnienie energii używanej poprzednio na wzajemne zwalczanie się i obrócenie jej na walkę o uzyskanie większych środków na pomoc inwalidom”.

„Poza granicami kraju pozostało ponad 8000 inwalidów z Polskich Sił Zbrojnych. Położenie ich w stosunku do innych b. żołnierzy jest znacznie gorsze na skutek całkowitej, lub częściowej, utraty zdolności zarobkowania.

„Złe warunki bytowania, podejmowanie się często z przymusu nieodpowiedniej pracy, jak również normalny proces starzenia się, powoduje wzrastanie ostrości tego zagadnienia, oraz stałą konieczność troski o los najbardziej upośledzonych. Niestety szczupłość środków materialnych, jakimi dysponuje Związek, jako jedyna organizacja opiekująca, nie pozwala na pełne zaspokojenie potrzeb...”

„W Anglii zamieszkuje ponad 6000 inwalidów, z czego pobierających renty jest około 4500. Wymaga pomocy około 3500 inwalidów.

We Francji jest ok. 1000 inwalidów z czego około 400 pobiera renty od rządu francuskiego. Pomocy wymaga ok. 600 inwalidów.

W Niemczech inwalidów jest ok. 300 w obu strefach — stałej pomocy wymaga ok. 300.

Wstępuje tu ostro zagadnienie

nie wrogiego stosunku Niemców do Polaków. Na tym tle istnieje konieczność przesiedlenia inwalidów do innych krajów. Przesiedlenie natrafia na duże trudności. Na tym terenie istnieje osobny problem b. żołnierzy gruźlików, którzy nie mają „odstaw formalnych do zakwalifikowania ich jako inwalidów wojennych, a wymagają również intensywnej i stałej pomocy materialnej.

Na terenie Włoch zamieszkuje ok. 60 inwalidów. Stałej pomocy wymaga ok. 50. Położenie ich jest ciężkie.

Pomoc materialna

Zwiększenie wpływów Związku dokonane dużym wysiłkiem pracy Zarządu Głównego i jego ogniw pozwoliło na rozszerzenie świadczeń na rzecz inwalidów. Zarząd Główny przekroczył budżet w dziale opieki uchwalony na poprzednim Zjeździe o kwotę

£ 4393-10-9. To przekroczenie budżetu było świadome i dyktowane koniecznością zwiększenia pomocy materialnej na terenie Niemiec, W. Brytanii, Włoch, Argentyny, Libanu itp.

Trzymaliśmy ostatnio materiały i wycinki prasowe, dotyczące przebiegu obchodów 10-lecia bitwy o Monte Cassino w Stanach Zjednoczonych. Akcją tą kierował, jak o tym już pisaliśmy, Zarząd Oddziału SPK w Stanach Zjednoczonych pod kierownictwem kol. S. Gierata. Wyniki jej są imponujące, jak choćby świadczy sam spis miejscowości, w których odbyły się akademie: New-Britain, Conn, Waterbury, Conn; New Haven, Conn; Maspeth, N. Y.; Port Chester, N.Y.; Rochester, N.Y.; Albany, N.Y.; Cleveland, Ohio; Detroit, Mich.; Chicago, Ill.; New York City, N.Y.; Newark, New Jersey; Pasasie, N. J.; Plainfield, N.J.; Boston, Mass.; Hartford, Conn.; Buffalo, N.Y.; Milwaukee, Visc.; Baltimore, Maryland.

W komitecie wykonawczym było przeszło sto osób. Obok przedstawicieli organizacji polonijnych i polskiej emigracji politycznej, zasiadali w komitecie wojskowi amerykańscy, a na ich czele gen. Clark i gen. Huebner. 18 maja senator Ferguson wygłosił przemówienie w Senacie, a w Izbie Reprezentantów nowi kongresman Machrowicz. Na akademii w Nowym Jorku, w pałacyku Fundacji Kościuszkowskiej obecny był gen. Huebner, b. dowódca 1 dywizji amerykańskiej, twórca polskich kompanii wartowniczych w Niemczech, obecnie prezes „American Friends of Polish Veterans” i dyrektor obrony cywilnej na stan N. York. Referat o bitwie wygłosił płk Roman Michałowski, oficer sztabu 5 armii amerykańskiej. Odczytano wypowiedzi prezydenta Eisenhowera, gen. Bedell Smith'a, obecnie podsekretarza Stanu, gen. Clarka, gen. Deversa.

W prasie zarówno amerykańskiej jak i polsko-amerykańskiej ukazywały się liczne notatki i artykuły.

Wybory

Zjazd wybrał nowe władze: Zarząd: Prezes — D. Maciejko, oraz członkowie — E. Długoszewski, M. Hakemer, M. Jasiński, H. Janiszewski, B. Jagielowicz, A. Krajewski, Z. Kotkowski, M. Lang, W. Matujzo, P. Woźniak.

Komisja Rewizyjna — J. Kosowicz, E. Kwaśnik, J. Majewski, J. Narożański, J. Oberleitner, a jako zastępcy: P. Kus, A. Dybarzewicz, W. Nowosielski, M. Murmiło.

Sąd koleżeński: K. Czapski, P. Galipski, J. Jar, W. Kalinowicz, A. Malewski, M. Obertyński, S. Polański, K. Witkowski, S. Wróblewski, W. Zdrzałka.

